

# ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

## NASZE ABC

### Ostrzeżenia

Nad Wschodnią Małopolską codziennie ploną tony. Zbrodnie bandytów, terroryzujących spokojną ludność, nie ustają, ale władze centralne w dalszym ciągu głuche są na głosy opinii, domagające się energicznego przeciwdziałania zbrodniom i sabotażowi.

Przed tygodniem pisaliśmy na tem miejsca: „W okresie, gdy działalność terrorystów okręskich osiągnęła swój punkt kulminacyjny i społeczeństwo oczekuje ze strony władz wzmożonej czujności i energicznego przeciwdziałania, w stolicy wschodniej Małopolski... niema wojewody, bo na stanowisko opanowane przez p. Goluchowskiego nie mianowano dotychczas nikogo... niema starosty, bo w ciągu dwóch tygodni czynności mianowania nie mogą zdecydować się na mianowanie następcy po p. Klotzu, niema komendanta policji, bo dotychczasowy komendant p. Trojanowski zmarł przed dwoma tygodniami zastąpiony w urzędowaniu i wreszcie, niema naczelnika urzędu bezpieczeństwa, bo kierownik tej ważnej placówki znajduje się na urlopie... Od tego czasu minął znowu tydzień, przyszedł nowy rząd, ale sytuacja nie uległa zmianie... Na innym miejscu podajemy szereg informacji o przyczynach istotnych naszych fatalnych klęsk i niepowodzeń w lotnictwie. Informacje te powinne wstrząsnąć opinją naszą i skłonić czynniki decydujące do gruntownej i surowej rewizji stosunków w naszym lotnictwie... Wszak lotnictwo jest w obecnych warunkach jedną z głównych podstaw obrony kraju. Niechaj tragiczna śmierć ppor. Ażarwicza stanie się ostatnim sygnałem ostrzegawczym! Nie wolno przejść do porządku dziennego nad wiadomością, która niedawno ukazała się w prasie, o przypuszczalnym objęciu przez gen. Hammersteina stanowiska szefa Reichswehry. Gen. Hammerstein jest jednym z najwybitniejszych z plejady młodych i szybko awansujących generałów szkoły Seecka. O ile obecny szef Reichswehry, gen. Heye może być uważany za zwolennika republiki, o tyle objęcie tego stanowiska przez Hammersteina będzie oznaczało niewątpliwie przewagę w wojsku niemieckim nastrojów monarchistycznych i rewizjonistycznych. Odpowiada to najzupełniej ogólnemu nastawieniu zewnętrznej polityki Niemiec. W zestawieniu zaś z niedawnymi wynurzeniami Treviranusa na temat rewizji granic wschodnich Rzeszy, fakt ten nabiera dla nas wprost rewelacyjnego znaczenia. Z całym naciskiem podkreślić należy, że gen. Hammerstein jest zwolennikiem najcięższej współpracy Niemiec i Rosji Sowieckiej na polu wojskowym. Latem 1929 roku odbył w towarzystwie szeregu niemieckich oficerów kilkutygodniową podróż po Rosji, zwiedzając ośrodki wojskowe i przemysłowe. Brał również udział w wielkich manewrach sowieckiej armii na Ukrainie. A więc mamy o jedno ostrzeżenie więcej! Tem pilniej wzrok nasz musi być zwrócony na Zachód!

### Bolesna klęska

Lot okrężny Malej Ententy i Polski skończył się wczoraj niebywałą klęską polskiego lotnictwa, wywołującą na twarz rumieniec wstydu i bólu. Z sześciu samolotów naszych, które wystartowały do rajdu — cztery uległy po drodze katastrofom lub defektom uniemożliwiającym dalszy lot. dwa przybyły do Warszawy na szarym końcu. Klęska ta nosi w dodatku na sobie pieczęto tragiczne: w katastrofie samolotu rajdowego pod Krasnobrodem poniósł śmierć ppor. Ażarwicza.

Tem przerażający rachunek rajdu dla Polski, przy równoczesnych lepszych wynikach Jugosłowian, Rumunów i Czechów, nie może być połączony na karb nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, ani go można zbędnie wygodnie wyrażeniem — „pech nas przesładował”. Musiały tu istnieć — i istnieją — przyczyny glebsze, których wyjaśnienie do dnia jest obowiązkiem wobec przyszłości naszego lotnictwa. Teobarzdzie, że klęskę ponosimy po raz czwarty we wszystkich dotychczasowych lotach Malej Ententy.

### Były wszystkie szanse

W tegorocznym rajdzie mieliśmy szanse większe, niż kiedykolwiek. Jako gospodarze ustaliliśmy warunki lotu i mogliśmy je ustalić w sposób najdogodniejszy dla typu płatowca, na którym lecili nasi lotnicy, co robili zawsze Rumuni, Czesi i Jugosłowianie w stosunku do swoich typów samolotów, gdy na nich przypadała kolej organizowania rajdu.

O tem, że kolej wypadła w r. 1930 na Polskę, wiedziiano już cztery lata temu, zatem czasu na przygotowanie było dosyć. Typ płatowca, wybrano na to zadanie, a mianowicie „Lublin R. VIII” z fabryki Plage i Laśkiewicz konstrukcji inż. Radlińskiego, był wykonany już trzy lata temu, tak, że można było do skonalnie przeprowadzić z nim próby; zbudując jego własności dla najkorzystniejszego ułożenia warunków rajdu, można było wreszcie na zasadzie doświadczonych płatowców usłokonalnić.

### Na ślepo

A tymczasem o konieczności przeprowadzenia prób z prototypem samolotu „R. VIII” przypominano sobie dopiero... na miesiąc przed rajdem. Warunki na zawody ustalono na ślepo, zakomunikowano innym państwom, a gdy stało się to już faktem dokonanym, okazało się po przeprowadzeniu prób, że są to warunki dla tego właśnie typu — najgorsze. Stało się to wiadomym na tydzień przed rozpoczęciem rajdu, kiedy już o wycofaniu się nie było mowy, bo jakbyśmy wyglądali, przyszanższy się przed światem, że mając cztery lata czasu — dowiedzieliśmy się o wadach wybranego do rajdu typu płatowca w ostatniej chwili...

### Zastraszające próby

Próby z nowym typem samolotu „R. VIII”, wykonanym już trzy lata temu, przeprowadzone z niewiadomych przyczyn dopiero miesiąc przed rajdem, dały wynik zastraszający. Z przygotowawczych przez fabrykę do rajdu płatowców — pierwszy, dzięki zapaleniu się w locie silnika, cały spłonął, a załoga cudem uratowała życie. Drugi płatowiec dwa razy zapalił się podczas zapuszczania silnika na ziemi, w następnym dwa razy zlamala się wśskatek ziej konstrukcji płoz, trzy razy z rządu peiał zbiornik i t. d.

Wszystko to dowodziło, że w puszczenie lotników w rajd na takich płatowcach może przynieść niepożądane niechłizalne skutki.

### Krzyż i litery „ś. p.”

Alie najgroźniejszym sygnałem ostrzegawczym winien się być stać wypadek, który się wydarzył na dziesięć dni przed zawodami.

Oto w jednym z płatowców „R. VIII”, dostarczonych na rajd, wykryto zbrodniczy dowód sabotażu, dokonanego prawdopodobnie przez robotników fabryki Plage i Laśkiewicz, z poduszczeń chyba komunistycznych. Mianowicie do głównego zbiornika benzyny włożono kilka kilogramów gumy, która, rozpuszczwszy się w benzynie, byłaby zupełnie zatkala przewody, tak, że z braku do-

## ZNOWU FALA POGŁOSEK

# 13 września

### rozwiązanie Sejmu?

### a 13 grudnia nowe wybory?

Od kilku dni uporezywie są raportowane pogłoski o mającym nastąpić w najbliższym czasie rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu nowych wyborów. Wymieniano nawet jako termin dzień wczoraj.

Dzisiaj rozpuszczono pogłoski, że rozwiązanie Sejmu nastąpi 13 września, a nowe wybory trzy miesiące później to znaczy 13 grudnia.

Słychać, że decyzje mają zapadnąć w tej sprawie zaraz po powrocie p. Prezydenta, który nastąpi dziś.

### Złowieszcze „ś. p.” na zbiorniku

# Zbrodnia!

Na jakich płatowcach lecili nasi lotnicy w rajdzie?

## Przyczyny 4-ej z rzędu klęski i kompromitacji Polski

plywu benzyny do silnika, ten musiałby w locie stanąć.

Fakt celowego sabotażu nie mógł ulegać wątpliwości. Na tym właśnie zbiorniku zbrodnica tęka narysowała olbrzymi krzyż z napisem „ś. p.” — przeznaczonym na wróżbę dla tego lotnika, który miał się na tym płatowcu zabić...

### Innych nie było czasu przeżyć...

Tam, gdzie wykryto jeden akt sabotażu, można się było spodziewać innych. W świetle wyników rajdu i katastrof w drodze aż czterech płatowców — istnienie tych innych aktów sabotażu wydaje się niewątpliwie.

Alie przed opinią publiczną fakt ten ukryto. Nie chciano „pęczyć” przed rajdem — zapewne, można to i tak tłumaczyć. Równocześnie jednak narazano życie lotników nakazem lotu na płatowcach niepewnych, których kontroli nie było czasu przeprowadzić. Bo inne płatowce zostały dostarczone przez fabrykę tak

późno, że nawet nie próbowano ich przegladac. A były one w stanie tak złym, że piloci na pół godziny przed startem nie wiedzieli, czy będą mogli wlecieć wylądować, bo ciągle trzeba było coś poprawiać.

### Brak treningu

W dodatku piloci nasi, dostawczy płatowce w ostatniej chwili, nie mieli możności odbycia koniecznego treningu i zapoznania się z maszyną. Byli tacy, którzy mieli zaledwie dwie godziny ćwiczebnego lotu na tym nowym zupełnie typie samolotu, podczas gdy lotnicy państw zagranicznych mieli za sobą po 70 godzin lotów ćwiczebnych i to na typach płatowców znanych, latwiejszych od 5 lat w lotnictwie; a nie tak wziętych prostu z fabryki.

### Rachunek

Zesumijmy teraz rachunek. Cztery lata czasu na możliwe przygotowania — zmarnowane. Przygotowania rozpoczęte w ostatniej chwili — a więc brak treningu i brak kontroli płatowców.

### Wykryty sabotaż.

Warunki lotu, choć przez nas układane, najbardziej niekorzystne dla naszych płatowców.

To z góry przesądzało przegrana, zwłaszcza, że lot miał się odbyć częściowo w nocy i nad wysokimi górami, a więc w warunkach trudnych, gdzie przemysłowe ładowanie groziło śmiercią.

### Odpowiedzialność

Ten bilans wini nie naszych pilotów, ale tych, co tu decydowali, nie może pozostać bez odpowiedzialności. Za wysoka była stawka w grze — bo życie ludzkie i honor naszego lotnictwa.

Odpowiedzialność ponosi zawsze ten, kto stoi na czubie jakiejś jednostki zbiorowej. W tym wypadku odpowiedzialność zwała się całym ciężarem na szefa departamentu lotnictwa plk. Rayskiego.

Tragiczna klęska nasza w rajdzie Malej Ententy jeden tylko okrzyk wywołuje na usta:

— Pułkownik Rayski do dymisji!

## Epidemia paraliżu dziecięcego

### Polisce nie grozi

#### Jak zachować się w wypadku tej choroby?

Z kilku stron kraju sygnalizują obecnie wypadki choroby Heine-Medina, zwanej popolicie paraliżem dziecięcym. W tym roku pierwsze wypadki tej choroby zanotowano we Francji, stał się zapewne przenosiła się ona do Niemiec i prawdopodobnie stonionio została zawleczona do Polski, gdyż wypadki jej zanotowano w Poznaniu i Częstochowie.

Zapytany przez nas w tej sprawie departament służby zdrowia przy ministerjum spraw wewnętrznych zakomunikował, iż wy-

zachować? Zalecona jest przede wszystkim całkowita izolacja chorego oraz dezynfekcja nietylko pomieszczeń używanych przez chorego, lecz i tak zwana dezynfekcja końcowa, polegająca na tem, aby poddać dokładnej dezynfekcji również mieszkanie chorego.

Jak się na wypadku tej choroby

### Upały

### na zachodzie

LONDYN, 29.8. (ATE). Ombicraja, iż z powodu upałów zmarło teraz w Anglii 29 osób. Temperatura na południu Hiszpanji wynosi 50 st. W Bilbao zamknięto szereg fabryk. W Paryżu zmarło wczoraj 6 osób z powodu porażenia słonecznego. Około 150 osób zaslabło na silecy.

### Głupia manja

BERLIN, 29.8. W jednej z kwater berlińskich orkiestra jazzbandowa, składająca się z czterech mężczyzn, postanowiła pobić rekord, grając bez przerwy 75 godzin. Rozpoczęli oni „koncert” w środę, a pragną skończyć go dopiero w niedzielę rano. (U)

## Dzień polityczny

### W prezydjum rady m'n strów

Przez rady ministrów p. J. Piłsudski urządza dziś od rana w gmachu prezydium rady ministrów, gdzie odbył dłuższą konferencję z wiceprezjentem ppłk. dypl. p. Beckiem.

Z kół niarodajnyh zapewniają, że ten ten narad są zagroźnienia gospodarcze i kwestje usprawnienia techniki rządzenia.

### Powrót p. Prezydenta

P. Prezydent Repliter powraca dziś wieczorem lub jutro rano ze Spaly do Warszawy.

### Posada p. Polak'ewicza

Wiceprezes klubu B. R. p. Polakiewicz, który choć kilkakrotnie w wymieniany, nie otrzymał dotąd żadnego stanowiska w rządzie, ma być w najbliższych dniach mianowany członkiem rady nadzorczej jednego z banków państwowych.

TEATR  
**QUI PRO QUO**  
W niedzielę dnia 31 b. m.  
**OTWARCIE SEZONU**  
**DWIE**  
**MOŻLIWOŚCI**  
wielka rewja aktualna w 2 akt.  
udział biorą:  
**ZULA POGORZELSKA**  
**S. GORSKA**  
**Z. OLECHOWA** ICZOWNA  
**Z. TERNE**  
**FR. JAROSY**  
**A. DYMARSJA**  
**L. LAWINSKI**  
**E. MINOWICZ**  
**K. TOM**  
Tańczący girls oraz chór Dana  
Dwa przedstawienia 11 o 7.15  
2i 9.5

# Rada Miejska

## nie ma prawnych podstaw dalszego istnienia

### I-e powołanie posiedzenia plenarne

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej zwołano na godz. 7-ą w. 88-me z kolei, a pierwsze po trzech wakacyjnych posiedzeniach plenarne w pierwszym terminie, a w razie braku wymaganej quorum na godz. 8 w drugim terminie, które bez względu na liczbę obecnych na mocy art. 31 Dekretu o Samorządzie miejskim było prawomocne.

Jak można było zgóry przewidzieć, w pierwszym terminie posiedzenie się nie odbyło z powodu braku quorum, natomiast drugie odbyło się punktualnie o godz. 8 w przy udziale 93 radnych. Zagalę je przez Radę Miejską p. Jaworowski, stwierdzając jego prawomocność, po czym odbył.

### Protest przeciw znanej mowie Treviranusa

Złożony w przedmowy Rady Miejskiej wspólnie przez Narodowe Kolo Gospodarcze, P. P. S., Fr. Rew., P. P. S. K. W., Klub Chrześcijański-Społeczny, B. B., N. P. R. i Kolo Zydowskie, kończący się następującymi słowami:

„Niech wszyscy wiedzą, że w razie zamachu na granice Polski, cały Naród stanie w ich obronie, że ani skrawek polskiej ziemi nie zostanie oddany bez krwi przelanej, bo nie znajdzie się wśród Polaków taki zdrajca, który osmieliłby się przedhańdować jakakolwiek cząstkę swej ojczyzny.”

Po uchwaleniu powyższego protestu wszystkim głosami za wyjątkiem klubów radzieckich Poalej-Sion i Bundu, przystąpiono do porządku dziennego, który na pierwszym miejscu przewidywał komunikat w przedmowy Rady Miejskiej w sprawie odpowiedzi Ministra Spraw Wewnętrznych na uchwałę R. M. I dn. 18 czerwca b. r., oświetlając na wniosek Narodowego Kola Gospodarczego, wywołując Ministerium Spr. Wewn., jako władzę nadzorczą za zarządzenia nowych wyborów do Rady Miejskiej, z powodu ukończenia 3-letniej kadencji.

W dyskusji, która została otwarta w tej sprawie, pierwszy zabrał głos radny prof. Stanisławski, który złożył następującą treść:

### Deklarację Narodowego Kola Gospodarczego

„Narodowe Kolo Gospodarcze widzi w samowolnym przedłożeniu przez Ministerium Spraw Wewnętrznych Kadencji Warszawskiej Rady Miejskiej, niezgodnie z obowiązującymi ustawami ograniczenie praw ludności stolicy oraz zaprzętowanie tego jej przez konstytuujące samorząd miejski.

Stanowisko Ministerium Spraw Wewnętrznych, oparte na wygasłej ustawie z dnia 30 marca 1922 r., jest niezgodne zarówno z prawem, jak i jego interpretacją przez inne organa rządu, jak Ministerium Sprawiedliwości, a nawet z poglądami te-

goż samego Ministerium Spraw Wewn., które w orzeczeniu, dotyczącym zatwierdzenia budżetu na rok 1930/31, stanęło wyraźnie na stanowisku, że w obecnym roku budżetowym z powodu wygaśnięcia kadencji Rady Miejskiej, powinny się odbyć nowe wybory.

„W uzależnieniu terminu wyborów od swobodnego uznania władzy administracyjnej, względnie - szans wyborczych obozu rządowego, widzi Narodowe Kolo Gospodarcze podporządkowanie samorządu celom politycznym jednej grupy. Stanowisko Ministerium Spraw Wewn., uznające za warunek zarządzenia wyborów do Rady Miejskiej uprzednie jej rozwiązanie, a nie wygaśnięcie kadencji, uważa Narodowe Kolo Gospodarcze za uchybienie godności przedstawicielstwa stolicy.

W tych warunkach Narodowe Kolo Gospodarcze uznaje za swój obowiązek podjąć jak najenergiczniej akcję o przywrócenie stanu prawnego w samorządzie stolicy, obarczonemu w okresie przesilenia gospodarczego szczególnie trudnymi zadaniami, których w obecnym swoim położeniu prawem żadną miarą spełnić nie zdoła.

„Narodowe Kolo Gospodarcze nie wątpi, że w akcji tej, podjętej w obronie prawa oraz godności stolicy i interesów jej ludności, spotka się ze współdziałaniem innych niezależnych grup radzieckich oraz poparciem ogółu obywateli stolicy.”

Poczem r. Stanisławski złożył w imieniu Nar. Kola Gospodarczego

### Wniosek nagły

następujący treść:

„Wobec tego, 1) że Ministerium Spraw Wewnętrznych w piśmie z dnia 27 czerwca dało odpowiedź odmowną na pismo Magistratu w sprawie rozpisania wyborów do Rady Miejskiej, będących wykonaniem uchwały Rady Miejskiej z dn. 18 czerwca b. r., 2) że decyzyjnie Ministerium Spraw Wewnętrznych z dn. 27 VI. ponija art. 13 obowiązującego dotąd dekretu o samorządzie miejskim z d. II. 1919 r., a opiera się na wygasłej ustawie z dn. 30 marca 1922 roku, 3) że prawomocność uchwał obecnjej Rady Miejskiej może być kwestionowana, co odbiłoby się ujemnie na gospodarce miejskiej i przyczyniłoby się do pogorszenia i tak ciężkiego położenia gospodarczego.

Rada Miejska uchwala zaskarżyć decyzję Ministerium Spraw Wewnętrznych w sprawie wyborów do Rady Miejskiej do Trybunału Administracyjnego.

Wykonanie powyższej uchwały poleca się Magistratowi.”

Następnie r. Haupa (P.P.S. C.K.W.) oświadczył, że stanowisko Nar. Kola Gosp. nie prowadzi do rozwiązania sprawy, gdyż zaskarżenie decyzji Ministerium Spr. Wewn. do Trybunału Administracyjnego jedynie przewlecze sprawę na jakieś 2 a nawet 3 lata. Sprawa przedłożona kadencji Rady Miejskiej, przez

Ministerium Spr. Wewn. jest łamaniem obowiązującej prawa, pozabawia ona ludność wypowiadania się co 3 lata w sprawie samorządu i w rezultacie stawia wniosek, aby Rada Miejska uchwalała wymagać od Ministerium Spr. Wewn. jako władzy nadzorczej zatwierdzenia nowych wyborów, złożenie przez Radnych swych mandatów i wycofanie wszystkich następujących wniosków rady.

Radny Alter (Bund) twierdzi, że interpretacja p. Ministra Spraw Wewn. w sprawie odmowy zarządzenia nowych wyborów jest co najmniej wątpliwa, należałoby aby Minister Spr. Wewn. skorzystał ze sposobności i rozwiązał Rade oraz zarządził nowe wybory. Klub jego będzie głosił za wniesienie r. Haupy, w razie nieprzyjęcia tego wniosku, stawia w imieniu swojego klubu

Wniosek Narodowego Kola Gospodarczego

## Tylko 2 polskie samoloty doleciały do końca

### w rajdle Malej Ententy i Polski

### Lądowanie na Mokotowie

Wczoraj popołudniu na lotnisku zgrupowały się tłumy publiczności w oczekiwaniu na przylot lotników biorących udział w locie okrężnym Malej Ententy i Polski.

Pierwsi przybyli Czesi na samolotach Nr. 12 (g. 5.13) i Nr. 11 (g. 5.49) typu „Aero”, następnie przybyła cztery jugosłowiańskie samoloty Nr. 2 (g. 6.21), Nr. 4 (g. 6.22), Nr. 1 (g. 6.26), Nr. 3 (g. 6.47), 2 Rumuńscy pierwszy przybył samolot Nr. 15 o g. 6.42.

Polski samolot R. VIII Nr. 21 pilotowany przez kapitana Wyrwickiego z por. obs. Pajerem, dotknął ziemi punktualnie o godz. 7.20 wiecz. Drugi polski samolot Nr. 23, pilotowany przez por. Skrzypiącego z por. obs. Janowskim wyładował o godz. 8.10.

Jako ostatni przybył czeski samolot Nr. 9 o godzinie 9.35. Ra-

bu własny wniosek, aby domagać się rozpisanja nowych wyborów i zawiadomienie władz nadzorczych, że klub nie uznaje prawa rządności nielowej tej Rady.

### Wniosek Narodowego Kola Gospodarczego

został ogromną większością głosów uchwalony, czyli liniami słowy Rada Miejska stwierdziła, że niema prawnych podstaw do dalszego istnienia obecnej Rady Miejskiej.

W czasie przerwy, która zarządził N. Jaworowski, zabrał się tłum przed gmachem na placu Teatralnym, który gwizdał, wzniósł okrzyki: „Bonwiazac radę miejską! — „Przec z Jaworowskiem! — „Przec z BBS” i t. d.

Silny oddział policji rozepdził demonstrantów.

## Dzisiejsze pisma poranne donoszą, że:

### BANDYCI RUSCY

dokonałi ostatnio nowych podpalen. Między innymi celano podpalić folwark Czerniejów w pow. bóbreckim, należący do hr. Potockiego. Na szczęście jednak watońcy spostrzegli złoczyńców i odpędzili.

W folwarku Rudzianów (pow. trembowelski), należącym do byłego wojewody lwowskiego, Borkowskiego, spalono dwie sterty pszenicy.

W Drohomyślu (pow. jaworowski) spalono sześć stert zboża i stodołę, wyprzedzając obywateli straty.

ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO o którym donosiły telegramy wczoraj, popełniła niejaka Amlińgerowa, która wyskoczyła z samolotu, zsiadającego na wysokości tysiąca metrów, obsługującego linje Frankfurt — Erfurt. Jako powód samobójstwa podano śmierć jej męża na wyścigach konnych. Okazało się jednak, że kapitan Amlińger zginął podczas zawodów

lotniczych w sowietach, z czego wynika, że oficerowie niemieccy biorą czynny udział w organizowaniu sowieckiej armii.

### PETKIEWICZ

podczas zawodów w Helsingforsie w biegu na trzy tysiące metrów przyszedł drugi. Pierwszy doszedł do mety Parje.

DIĘCIEC WYROKÓW ŚMIERCI wydała G. P. U. za przachowywanie srebrnego bilonu oraz propagande przeciw sowietom.

NIEBYWALNE UPALY panują w całej Europie zachodniej i środkowej. W Anglii upały poignęły za sobą setki porażek i 16 wypadków śmierci z powodu uderu słonecznego. W wielu przedsiębiorstwach, gdzie pracują przeważnie kobiety, pozwolono chodzić w kostiumach kapelowych. Temperatura w Londynie wynosiła w południe 33 st. w cieniu. Była to najwyższa temperatura, jaką w ciągu ostatnich lat siedmiu zanotowano w Anglii.

W Paryżu sześć osób zmarło na udar słoneczny, około stu osób zastabło na ulicy.

W Rzymie termometr wskazywał wczoraj 35 stopni w cieniu.

W całych Niemczech panują od dwu dni wielkie upały. W miejscowościach na zachód od Laby termometr wskazywał 34 st. w cieniu. Spodziewany jest dalszy wzrost temperatury.

### NA WISLE

miał wczoraj miejsce wypadek z łodzią klubu wioślarskiego bankowców, na którą najechał statek ministerium robot publicznych „Ink. Cwikiel”. Łódź została rozbita. Na ratunek pospieszyli policjanci z komisariatu rzecznoeg oraz załoga statku. Wszystkich wioślarzy wyratowano.

### Z konferencji rolniczej

Dzisiaj pracują komisje

Wczoraj międzynarodowa konferencja rolnicza wybrała, między innymi, szereg komisji. Międzynarodową komisji rolniczej to stał p. Demetronicz, minister przemysłu i handlu w Jugosławii. Przewodniczącym komisji weterynaryjnej został p. Kerema, podsekretarz stanu w ministerium rolnictwa Węgier. Przewodniczącym komisji łączniczej został p. Madgearu, minister przemysłu i handlu w Rumunii. Przewodniczącym komisji finansowej został p. Wassiliew, minister rolnictwa w Bułgarii.

Wszystkie te komisje pracują wytrwale w ciągu całego dnia dzisiejszego. Przedstawia one wyniki prac na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym, które będzie jednocześnie ostatnim posiedzeniem konferencji.

### CZAPKI UCZNIOWSKIE



### Wyniki

Jugoslawja: doprowadziła sześć samolotów, jednak zdyktwalifikowany został samolot Nr. 5, który acz doleciał do Warszawy, jednak na trasie Lwów — Warszawa omijał Poznań. W ten sposób zaliczono Rumuńców 5 samolotów.

Czechosłowacja: doprowadziła do Warszawy cztery samoloty, dwa zaś Nr. 8 i 10 zostały z raju wycofane.

Rumunja: doprowadziła trzy samoloty. Z raju zostały wycofane samoloty Nr. 13, 14 i 17.

Polska: „doprowadziła” tylko dwa samoloty. Trzy zaś zostały wycofane z udziału w locie w pierwszym dniu na skutek przymusowego lądowania, czwarty Nr. 29 zaś mimo wypadku konty-

### NOC W PROMIENIACH

WIELKI FESTIVAL FILMOWY W LUNA-PARKU DEPEZA POLI NEGRİ

Polski Związek Producentów Filmowych otrzymał od księżnej Milrain (Pali Negri) za pośrednictwem p. Witolda Zielińskiego, w swiatku ze Świątelnicy Polskiego, organizowanym w sobotę dn. 30 sierpnia, pod kierownictwem dyr. Bron. Wławniewskiego w Luna Parku następująca depesza:

„W dniu wielkiej manifestacji wzrastającego w moc filmu polskiego sercem jestem z Wami i się liczenia świetnego rozwoju naszej drugiej sztuki POLA NEGRİ, Swialczar!”

Do festywnego programu atrakcji Festiwalu Filmowego, którego clou będzie niechybna senacja Nocy Bengalidej (efektu ogni sztucznych), przyswaja gwiazdizy raid gwiazd filmowych w samochodzikach elektrycznych Luna Parku. Cała Warszawa w wirze fascynującej zabawy

Węjcie 2 złote. Informacja tel. 100-08

## JĘZYKI SZKOŁA „LINGVAE”

E. DEB Śmolina 50

Le Piętro. — Duże i widne sale wykładowe. — Hall z czytelnią.

W roku 1927-28 uczęszczało 545 słuchaczy

- 1928-29 — 756
- 1929-30 — 824

Zapisać rozroczerze. — Kancelaria czynna od 4 do 9 wieczór codziennie.

TADEUSZ GLUZINSKI 54

## BEZDOMNY JEDYNAK

### POWIEŚĆ

Kazik przystąpił próg i rozejrział się wkoło. Niewielka łaba. Proste drewniany stół i para krzesel. W kącie szafa, stanowiąc cała umiłowatnie. Całoseł dopełniały odrapane ściany.

Tymczasem świeżak był już ułotnie się bez sładu.

— Śladaj pan — zapraszaj żyd i obtarz krzesło jola surduta. — Co ja mogę panu usłużyć?

— Trzeba mi pieniądzy.

— I panu trzeba? I mnie trzeba. Każdemu trzeba — mrugnął żyd.

— Kazikowi było serce gwałtownie.

— Czy panu także pożyczę?

— Zaraz — pożyczę? Może tak, a może nie. Ja nie wiem.

— Wyślawnie panu weksel na podwójną sumę, żyd cmoknął wargami.

— Co jest? Zaraz podwójna? Ja nieznanym nie pożyczam.

— Pracuję mnie polecono.

— Jak się pan nazywa?

— Worski — wyjąknął Kazik ze wtydem.

— A pan jest porucznik? Może pan ma dowód?

— Nie jestem oficerem — szepnął — Jestem studentem politechniki. Oto moja legitymacja.

— Jakto pa nie jest oficer? A co ten mundur? Student — to nie jest żadna gwarancja

Ostatnia deska ratunku uciekła Kazikowi z pod nog. ...

— Mam bogatego ojca — wyznał pośpieznie, chcąc się ratować.

— A czemu to tate nie da pieniędzy? Nie chce? Co jest tatua?

— Ma fabrykę.

— Ajaj! Fabrykę? I nie chce dać? — mówił żyd z odzieniem drwiny.

Signał na jakąś książkę.

— Jak się nazywa?

— Stanisław Worski.

Gutharter szukał w książce, a okulary spadły mu aż na koniec nosa. Ślinił palce i przewracał ark.

Obejrzał z koleji legitymację Kazika, leżącą na stole.

— Alles gut.

Kazikowi serce waliło z radości.

— Na weksel dam, ale na podpis tatua — oświadczył żyd.

Kazik zbladł i opuścił ręce bezradnie. Pracował ojciec nie da podpisu!

żyd przyjrzał mu się badawczo. Szerokie wargi, pokryte siwym wassem, rozczylił uśmiech.

— Co? Tatuaś nie podpisze?

— Nie — szepnął Kazik ledwo dosłyszalnie.

— No, ja przecie nie znam podpisu tatuaś. Kazik podniósł wzrok i wlepił oczy w żyda.

— Pan nie rozumie? Czy ja się będę patrzył, jak tatuaś podpisuje?

— To pan chce, żebyś szafszawoś podpis?

— Co to jest szafszawoś? Ja nie nie chcę. Kto to widział tak krzyżoś!

Kazik zwlecił głowę.

— A na mój podpis nie da pan?

Kupiec rozemiał się.

— Niech pan się nie gniewa, ale pański podpis... to nie jest, to jest papier.

— Co robić? Co robić? — myślał Kazik.

Nagle wyobraził sobie wielkość ojca, gdy przedstawia mu do zapłaty szafszawony weksel. Choćby zaprzeczył, to kompromitował syna, ponikly włame nazwisko i nadwydrzy swój kredyt. Będzie wolał zapłacić! Żyd liczył dobrze.

Uśmiechnął się złośliwie.

— Dobrze, panie kupiec. Będzie podpis za godzinę. Pan tymczasem przyszykujcie pieniądze.

— Pan — to jest mój człowiek. Ile będzie pan potrzebować?

— Szesnaście tysięcy.

— Żyd o mało nie zleciał z krzesła.

— Szesnaście tysięcy? — jęknął — Czy pan nie jest chory? Geisteskrank?

— Porwał się i przykoszył do Kazika.

— To pan tu siedziś całą godzinę i dopiero teraz? Szesnaście tysięcy — przedrzędnaj.

Wrócił na miejsce i znowu zaszepł Kazika z drugiej strony.

— Czy pan kupujecie kamienie za... taki weksel?

— Przegrałem w karty.

— W karty? To pan przegrał, ale nie Szelma Guthalter. Co ja mogę na to, że pan przegrał?

— Dam panu weksel na czterdzieści tysięcy.

— Choćby na sto tysięcy! Czy pan znasz to przy słowno o tym kanarku, co siedzi na dachu? Pan nie znasz? To wielka szkoda, że pan nie znasz. A ja znam i wolał sobie w garść zabrać wróbla! Do milęgo widzenia. Szukaj pana na świecie głupiego! Choćby pan dwa tysiące na weksel — to może być.

— Z tego mi nie.

— Dowiedzenia. Dowiedzenia.

Kazik wstał apatycznie. Czuł, że nie wskóra tu nic. Z trudem udało mu się trafić na ulicę.

Zszala ostatnia isierka ratunku. Zapadał wyrok.

Szedł przez jasno oświetloną ulicę. Zamykano właśnie sklepy. Beżmnie przyszedł przed jakąś wystawą. Znowu postąpił się dalej.

(d. e. n.)

SOWIET Y—ZORGANIZOWANEM

# Państwem głodu

Ciekawe głosy prasy

## o stan'e aprow'zacji w państwie bolszewick'm

W ostatnich dniach prasa europejska i amerykańska podaje szereg bardzo ciekawych zestawień, dotyczących stanu żywnościowego w Sowiech.

Jeden z najbardziej szczegółowych podaje w tej sprawie przedstawiciel wielkiej amerykańskiej agencji informacyjnej, „United Press”, który świeżo powrócił z podróży po Rosji.

Opowiada on między innymi, że wszędzie, gdziekolwiek się zwrócił, słyszał rozmowę o jedzeniu. Zadawał sobie pytania co do dzisiejszej kolacji czy jutrzejszego obiadu.

„W Sowiech — pisze ów dziennikarz — o niczym innym się nie mówi. Codzienny posiłek nie jest tam bynajmniej tą zwykłą sprawą, jak u nas, pewna rutyna. Jest to rzecz rzadka, cudowna, coś w rodzaju wyznanja na łoterii. Kto w to nie wierzy, niech posłucha, co opowiada o swoich przeżyciach i przygodach przeciętna gosposia w Sowiech.

Każda gospodyni tamtejsza staje się swego rodzaju strategiem. Każda z nich czeka nieskonieczną godzinę przed sklepem z mięsem, aby otrzymać na kartkę żywnościową przypadającą na nią porcję. Z jaką radością ta wymierzona czekaniem kobieta opowiada, że przypadkiem udało się jej odrzeknąć, jakiegoś kawałka, w którym zdobyła pudełko sardynki, oczywiście, bez jakiegokolwiek żywnościowego. Niemal jednocześnie dowiedziała się, że w innym miejscu znajduje się podobno sklepik, w którym można dostać całe mnóstwo sarduszek. Przed koźciem tygodnia napewno dowie się, gdzie dokładnie jest ten sklepik i pociągnie sardelki wywstać.”

Wszędzie, gdziekolwiek spojrzeć, w każdej prowincji sowieckiej stoją na ulicach miasta nieskonieczone szeregi kobiet, starców i dzieci, którzy czekają swojej kolejki na to, by móc dostać kawałek chleba.

Ze jednak dziennikarz amerykański, który tylko przez czas jakiś bawił w Rosji sowieckiej, i pisze o niej już z zagranicy, mo-

że dopuszczać się pewnego zniekształcenia rzeczywistości, albo też popełniać przesady i uogólniać to, co spotrzegli tu, lub ówde, więc zdajmy się na opinie, którą wypowiada moskiewski korespondent największego dziennika St. Zjednoczonych „New York Times”. Przecież, gdyby ten człowiek podawał w swych korespondencjach wiadomości nieosobiste, napewno wespółpóźnia G. P. U. podrząfaby go zmusić do milczenia. A jednak ten właśnie korespondent „New York Times”, donosząc o tem, że robotnicy amerykańscy, specjalnie sprowadzeni przez Sowiecy do kontroli maszyn amerykańskich, nie są wcale w stanie pracować, gdyż

Jednym lekarstwem, które apteki wyciagnęły, jest aspiryna. Co się tyczy mydła, niema go już prawie wcale.

Przyrzeczono tego straszczącego braku jest zupełnie prosta. Jeśli np. brak mięsa, nastąpił on tylko wskutek tego, że chłopcy masami wybijają bydło w obawie, by władze im tego bydła nie odebrały. Stan obecny jest taki, że trzeba będzie zszedzić do siedmiu lat czasu, by wrócić do liczby bydła z roku 1928. Jeśli zaś brak ryb, konserw, towarów włókienniczych czy mydła, tłumaczy się to okolicznością, że Sowieci wywożą wszystko, co tylko można, byle zdobyli pieniądze na opłacenie maszyn, które są niezbędne dla ich przemysłu.

Jedynie żołnierze i w pewnej części robotnicy mogą otrzymać porcje

„nie można od nas wymagać, byśmy pracowali dalej, skoro od dwu miesięcy karmią nas jedynie herbatą, kwasnym czarnym chlebem, dymem i serem oraz zupą ze zmarniejących kartofli”.

Do powyższego oświadczenia innych rodaków — robotników korespondent amerykański dodaje, że ten protest jest całkowicie słuszny, gdyż, poza pewnymi ofiarami hotelami wielkich miast, położone w prowincjach w Sowiech jest wyjątkowo ciężkie, to też w krótkim czasie, o ile władze sowieckie nie postarzą się o odpowiednio zapozatrzenie, wszyscy specjaliści i technicy amerykańscy, którzy dotąd w Sowiech pracują, będą musieli wyjechać.

Niemniej ciekawą informację zawiera jeden z rozpowszechnionych dzienników berlińskich, który umieszczył głos inżyniera niemieckiego Basschessa, stanowiący wyrażenia z pohybu w Sowiech, w tym raju proletariackim. Inż. Basschessa pisze:

„Ani jeden artykuł w Sowiech nie ocalał przed racjonalizacją. Produkty spożywcze można nabywać tylko na kartki żywnościowe, mięso tylko na kartki mięsne, ubranie tylko na kartki odzieżowe. To samo dotyczy chleba, mleka, tytoniu i lekarstw.”

## GORKNIKOM OBNIŻAJĄ ZAROBKI równocześnie podwyższają cenę węgla

# Czy nowa forma opodatkowania na fundusz wyborczy sanacji?

Krakowski „Głos Narodu” w dzisiejszym numerze zwraca uwagę na okoliczność towarzyszącą ostatniej podwyżce ceny węgla.

Zamierzono podrożeń cen węgla od 1-go września b. r. jest zwiększyć tak charakterystyczne, że wymaga zwrócenia nam bliższej uwagi. Wiadomość samą znajduje potwierdzenie w komunikacie Agencji Wschodniej, in-spirowanym niewątpliwie ze sfer przemysłowców węglowych. Wyjaśnienie to, mające rzekomo „uspokoić” opinie, brzmi:

„W prasie ukazały się wiadomości, jakoby węgla miał od 1 września b. r. podrożyć o 10 proc., a to wskutek zmniejszenia rabatów, udzielanych hurtownikom przez kopalnien Zaglebia Dąbrowskiego i Górnośląskiego. Otóż, opierając się na źródłach, w zupełności miarodaj-

prawie normalne. Jedynie tylko członkowie spółdzielni robotniczych żyją jako tako, pochłaniając olbrzymią większość przydzielanych im produktów”.

„Aby już ten przegląd smutnie nie zakończyć, przytoczmy jeszcze opinie jednego z pism wieleńskich, które, zastanawiając się nad tem, jak należy obecnemu stanowi rzeczy w Sowiech określić, powiada, że jest to właściwie „zorganizowany rząd głodu”.

Dzisiaj w radio Godz. 22:15 Koncert Symf. Beethoven

Zwykli szary człowiek z ulicy stanął bezradnie a przy czytawczy wiadomości o nowym rządzie, pyta dokąd to wszystko prowadzi? Na to daje odpowiedź w formie anegdoty żydowski „Nowy Dziennik” (nr. 227, z dn. 27. 8):

— „Podczas wojny przyszedł do cadyka, cudotwórcy powien Żyd, którego syna wezwano przed komisję poborową z przesłuchaniem o radę. Cadyk odpowiedział: Możesz być zupełnie spokojny, albo użna się twego syna za niezdolnego do służby, albo też wcielę się go do wojska. Jeśli użna się go za niezdolnego to dobrze, albo do oddziału frontowego albo do oddziału poza frontem. Jeśli się przyszedł do oddziału poza frontem, to dobrze, jeśli zaś

zostanie wcielony do frontowego oddziału, to może być albo ranny, albo wyjść cało z opresji. Jeśli wyjdzie cało, to dobrze. Jeśli będzie ranny, albo ciężko ranny, to może albo wyzdrowieć, albo też umrzeć. Jeśli zaś wyzdrowieje to dobrze, jeśli zaś umrze, to użna się jego zwolnić pochować na żydowskim cmentarzu, by w razie zmartwychwstania nie zabrakło go wśród ogółu żydostwa, albo też zostanie wrzucony do masowego grobu. Jeśli się użna go pochować na żydowskim cmentarzu, to dobrze, jeśli zaś nie wysłuchał do końca cudotwórcy, podziękował mu za tę ciekawą i wyszedł. Anegdota nie opowiada nam, czy wyszedł tylko oszołomiony czy też pocieszony”.

## Pod adresem Polskiego Radja

Jeszcze w piątek wieczorem od szeregu czytelników mieliśmy skargi telefoniczne z tytułu wykonywania programu „Polskiego Radja”.

Skargi głosiły, że 22 sierpnia o godz. 16.45, kiedy w programie przewidziano jest wygrzanie płyt gramofonowych, amatorzy muzyki radiowej usłyszeli nagłe dźwięki „Deutschland, Deutschland über alles”.

Nie chcieliśmy wierzyć w możliwość tak wielkiego błędu, po sprawdzeniu jednak okazało się, że istotnie 22 sierpnia w godzinach od 16.45 do 16.53 grano w „Polskim Radju” płytę z koncertem G-dur Haydna, osnutym całkowicie na motywach „Deutschland, Deutschland über alles”.

Jak się okazało, było to drugie już przeoczenie, bo swego czasu ufetowano słuchaczyw melodję „Boże cara chram” z okazji grania jednego z koncertów Czajkowskiego.



Melodjowski  
PL TRZECH KRZYŻY 18  
człopki sporozkowe (na uzasie ampiełki)

### ZIMOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW na linie WILANOWSKIEJ obowiązujący od dnia 1 września 1930 r. do odwołania

z Warszawy odchodzi: do Chylic 14.44, 21.52, do Chyliczek 1: 10:01 15.53, 24.09, do Piaseczna: 6.22, 8.48, 11.14, 12.40, 16.47, 17.51, 19.43.

Prócz tego odchodzi: z Chylic do Chyliczek 1 — 8.30, z Piaseczna — 6.29

od dnia 16 października r. b. pociągi w czarnej obwódecie kursować będą tylko w niedziele i dni świąteczne.

Jednocześnie odwołuje się kursowanie 2-ich par pociągów pospiesznych motorowych II klasy między Konstancinem a Warszawą i Chyliczkami i Warszawą.

## Z FRASZEK

### Piosenka gabi etowa

Choć poprzednio nas Sławka prowadziła sławka, Niepodożen się znacznie powiększyła dawka. Teraz Beck nas prowadzi, więc prosimy pięknie, Nie miejcie zbyt pretensji, kiedy rząd nasz — beknie...

Gaska.

### Nową Komedję napisał Adolf Nowaczyński na ywczasach letnich

Adolf Nowaczyński wywczaszył letnie, spędzone, jak zawsze, w Chabówce na Podhalu, poświęcił napisaniu nowej komedji, która nosi tytuł „Jaśnie pani” („Warszawka”).

Wczoraj Adolf Nowaczyński, ukończwszy pisanie komedji, przybył do Warszawy i już w najbliższych dniach zasiląc będzie nasze pismo swymi świetnymi artykułami.

Komedja „Jaśnie Pani” grana będzie w teatrze Narodowym.

### Arcyksiąże Albrecht Chce zostać cesarzem Brazyli

W Brazyliji bawi obecnie arcyksiąże austriacki Albrecht, który niedawno rzekł się następcą tronu na rzecz arcyksięcia Ottona. Nie zrezygnował on jednak widocznie z projektów monarchicznych, skoro, bawiąc obecnie w Brazyliji, rozwija wśród hucznie osiadłych tam emigrantów austriackich energiczną propagandę na rzecz wprowadzenia w Brazyliji cesarstwa, przyciem kandydatem na tron byłby właśnie arcyksiąże Albrecht. Mimo całej fantastyczności planu ten znajduje wielu zwolenników, widoki jego urzeczywistnienia są jednak wiele problematyczne. Ale cóż, trudno przeciwzyć bezrobocznemu Habsburgowi emu ci marzeń o tronie, nawet — cesarza brazylijskiego.

nych, możemy stwierdzić, że niema obecnie mowy o podwyżce cen konwencyjnych. Ceny konwencyjne nie zmieniają od szeregu miesięcy, nie ulegną i obecnie żadnej zmianie. Coprawda w okresie zastójno legno udzielano hurtownikom kwęta pewnych rabatów specjalnych, które jednakże na 1 września b. r. wobec ożywienia się konjunktury, zostaną skasowane i sprze daż węgla odbywać się będzie nadal na normalnych warunkach. Ta rekonstrukcja warunków sprzedaży hurtownikom nie powinna (?) w żaden sposób wpłynąć na podwyżkę cen węgla dla konsumenta, analogicznie, jak rabaty specjalne nie wplyną na ich znikięcie w okresie letnim. Bezpośredni konsument będzie musiał płacić wyższą cenę za węgla bowiem „de facto” z tych specjalnych rabatów niekorzystał i najsprawodobniej też nie odrzuci ich zniechęceni. Ogólnie zaś rzecz biorąc, uważamy zmniejszenie rabatów specjalnych, mających dużą rozpiesłość, — a więc wprowadzających element nierówności w stosunku do nabywców-hurtowników — za sdro wo by objaw stabilizacji warunków

przedaży, opartych na cenach konwencyjnych.”

Wyjaśnienia dokładnie identyczne tej treści pojawiały się także i poprzednich lat w okresie jaśniejącym, a bezpośrednio potem następowala zwyzka ceny węgla w sprzedaży hurtownej i detalicznej. Rabat bowiem, o którym jest mowa, kryje w sobie zysk tak hurtownika, jak i detalisty i z chwila cofnięcia go przez kopalnie automatycznie przetrzucający jest na konsumenta w formie podwyżki ceny sprzedanej.

Kwestja nazwy: „zniesienie rabatów”, za którą wyzdłwisie kryje się kartel węglowy, nie odgrzewa tu więc żadnej roli, efekt jest bowiem ten sam: konsument będzie musiał płacić wyższą cenę za węgla, skoro nikt nie może zmusić hurtownika, ani detalisty, by sprzedawał towar bez zysku.

Była jednak poprzednich lat ta różnica, że potrzebę podwyżki uzasadniano koniecznością podwyższenia plac robotniczych, na skutek ruchów cennikowych. I jakkolwiek można było mieć wątpli-

wości, czy wydatkować poniesiony przez przemysłowców na paruprzednocy regulacji zarobków robotniczych, uzasadniał tak znaczną różnicę w cenie węgla, okrelaną i wówczas „zniesieniem rabatów” — to jednak argument ten usprawiedliwiał poniekąd w opinii publicznej podwyżkę, zatwierdzoną przez rząd.

Tym razem jednak obserwujemy zmianę osoby. Właśnie obecnie toczy się na Śląsku ruch, już nie ze strony robotników, ale ze strony przemysłowców o obniżenie plac górnikom. Kartel węglowy nie może się już dziś ślaniać tem, że kosztą produkcji wzrosły, bo przeciwnie, mówi się o redukcji zarobków robotniczych.

Co więcej, od szeregu miesięcy słyszamy narzekania przemysłu węglowego na słaby zbył węgla i na ogromny wzrost zapasów w kopalnicach. Jeżeli więc są tak znaczne zapasy do dyspozycji kopalni, a robocizna hynajmniej nie podroża, jakieś względy mogą uzasadnić ten nowy zamach producentów węglowych na kieszenie najszerszych mas ludności? A stwierdzić należy, że podwyżka przychodzi w czasie najstraszniejszego kryzysu gospodarczego, i tak wymierzona, by spadała w okresie, gdy ogół ludności zapotrzuje się w węgla na zime.

Zdumiewajacem jest ponadto stanowisko rządu, który na taki bezprzykładowy postępek kartelu węglowego udziela swej zgody, względnie nie robi nic, by niczem niezasadzonemu podrożeń cen węgla zapobiec.

Warto też w związku z tem zanotować pogłoski, jakie obiegają ostatnio prasy, a według których „miarodajne” sfery sanacyjne miały zawrzeć z poszczególnymi galeziami przemysłu ugody, na zasadzie której za cenę pewnych ustępstw przemysł zobowiązał się złożyć odpowiednie sumy na fundusz wyborczy obozu sanacyjnego. Widoecnie ustępowani temi objęto także i podwyżkę ceny węgla, w której kartel węglowy szukał będzie pokrycia drobnej ofiary na zasilenie finansów sanacji. Subwencja za przetrzuczenia zatem zostanie na szerokie masy konsumentów, jako nowo dotkliwe podatki sanacyjnej. Precedens pod tym względem już istnieje, skoro w roku 1928 zacerpnęła za nacja na swe cele wyborcze 8 milionów złotych, złożonych do kasy państwowej przez ogół podatników.

Niemniej jednak metody takie, stosowane w myśl zasady „interes sanacji suprema lex” muszą być jak najstraszniej potępione. Podwyższenie cen węgla w takich okolicznościach, w jakich się to dzieje odbywa, graniczy z wyraźnym cynizmem, który z odpowiedzialną reakcją ze strony społeczeństwa spotkać się musi.

## Człowiek z najwyższą pensją na świecie



Eugenjusz C. Grace ze swą małżonką. E. C. Grace jest dyrektorem największej amerykańskiej firmy stalowej „Bethlehem Steel Corporation” i pobiera 125 tysięcy miesięcznej pensji to jest około 14 milionów złotych rocznie.

### SZKOLNE KSIĄŻKI

## M. ARCT

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 35 4493

CORAZ GROŹNIEJSZE PODMUCHY

# Burzy nad Azją

## Zamach w Kalkucie—Rebelia muzułmanów

W Anglii wywarł wstrząsające wrażenie zamach, dokonany przez nacjonalistów hinduskich na komendanta policji w Kalkucie sir Charles Tegarta, który dotychczas był netykalnym „tabu”. Angielski dygnitarz miał taki prestiż, iż nie wyobrażano sobie, aby ktoś mógł się zdobyć na dokonanie nań zamachu. Okazuje się jednak, iż wrzenie w Indiach wzmożło się do tego stopnia, że nawet angielscy dostojnicy nie są zabezpieczeni od ekscesów tłumów.

Zdawło się, iż gest wiekrośla w stosunku do Ghandiego, któremu pozwolono wyśtosować do władz pismo z warunkami pokony, wpłynie na uspokojenie umysłów.

Tymczasem ostatnie wypadki dowiodły, iż „burza nad Azją” staje się coraz groźniejszą. W krótkich odstępach czasu zdarzyły się w Indiach dwa charakterystyczne wypadki. Na pograniczu Indji, w okolicy Peshawaru, rebeljanci zamordowali oficera angielskiego i dziewięciu żołnierzy, zaś w Kalkucie zorganizowano zamach na netykalnego szefa służby bezpieczeństwa.

### Jak dokonano zamachu

Sir Tegart udawał się wczesnym rankiem do swego biura. Skoro auto prefekta policji wjechało na plac Dalhousie, rojący się od przechodniów, jakiś Bengaliś pod ostrogi swoich towarzyszy rzucił bombę, która upadła tuż przed samochodem. Szofer z przerażającą przytomnością umysłu zdołał skręcić w bok, pomimo to został ugodyony odłamkiem bomby. Jak to zwykle bywa, ten, pod którego adresem rzucono był śmiernicą, nie posiadał — wyszedł bez szwanku z opresji. Zamachowcy rzadzili jeszcze rzucić dwie bomby, które jednakże nie dosięgły nikogo.

Zanim samochód zatrzymał się, sir Tegart wyskoczył na jezdnię i zaczął strzelać z rewolweru, kładąc trupem jednego z napastników. Wspólnicy zabitego rzucili się do ucieczki — prefekt policji pomknął w ślad za nimi, strzelając z automatycznego rewolweru. Udało mu się zranić śmiertelnie drugiego Hindusa, trzeci zaś wpadł w ręce policjantów.

Angielski prefekt policji jest z pochodzenia irlandzkiem. Onegdaj był czynnym i enigmatycznym członkiem londyńskiego Scotland Yardu, od lat 30 służy w Indiach. Podczas wojny został odwołany do Anglii i przez trzy lata pełnił funkcje inspektora kontroli w Francji. Od osmiu lat jest prefektem policji w Kalkucie. Hindusi go nienawidzą. Jest bowiem człowiekiem niezmiernie surowym i bezwzględny.

### Pomyłka Nathy Sana

Skoro go mianowano prefektem policji w Kalkucie, wówczas hinduscy nacjonalisci postanowili go zgładzić. Alłisł ofiarą zamachu padł sobowtór sir Tegarta, Bogu ducha winny młody Anglik, M. Day. Zamordował go w biały dzień na jednej z ruchliwszych ulic Kalkuty pewien Bengalczyk, nazwiskiem Nathy Sana. Aresztowany zamachowiec oświadczył, iż popełnił karygodny pomyłek, gdyż zabił niewinnego człowieka, biorąc go za Tegarta, do którego był ludzko podobny.

— Chciałem nieszkodliwie wrzagać na niego — rzekł Nathy Sana — ale nienawistę ośle-

piła mnie. Popelnilem zbrodnię usmiercając człowieka, który nam nic złego nie uczynił. Będę za to pokutować do śmierci...

Nath Sana dokonał żywota, jako pokutnik, odprawiając od rana do nocy modły do Buddy.

### Zaburzenia w Bannu i Szalapurze

Zamach na sir Tegarta zbliżył się z krwawą rebelią na granicy Indji. Tym razem — nie Afrydzi, ale muzułmanie, którzy, jak wiadomo, nie są sprzymierzeńcami Ghandiego — dokonali napadu na oficera angielskiego. Dowodził to, w obecnej chwili w Indiach nienawistny „uzurpator angielskiego” łączący wrogie sobie szczyty i kasty.

Fazi Kwadar, mufta muzułmański, zwołał do Bannu (w pobliżu Peshawaru) wielki wiec. Władze angielskie sprzeciwiły się temu, a na wrzaski wypadek wysłały do Bannu oddział wojska i policji.

Rano, krytycznego dnia, na rynku miasteczka wkroczył mufta na czele gromady wrzocijnych ludzi. Zatrzymany przez policjantów, oświadczył im, że gotów jest poddać się, ale prosi o pozwolenie udania się do więzienia

procesjonalnie. Wysłano wówczas dwóch oficerów, którzy rozpoczęli „targować się” z muftą. Pertraktacje spęły na niczem. Na dany przez muftę znak, tłum ruszył naprzód. I znów zastąpiły mu drogę oddziały wojska.

Tym razem popiecznicy mufty ruszyli do ataku, kładąc trupem kapitana Fasherota. Śmierć do wody stała się hasłem walki. Po półgodzinnej bitwie muzułmanie cofnęli się, pozostawiając na placu boju 32 zabitych, 14 rannych i 70 jeńców. Angielscy stracili dziewięciu żołnierzy i oficera. Kilku nastu Anglików odniosło ciężkie rany.

Gościwiec z Bannu do Kohat został zamknięty, a okoliczne wioski otoczone są kordonami wojskowymi. Na wieść o porażce, odniesionej przez muftę Fazię, z gó Kurrum jeli schodził zburbien rebeljanci, górale w liczbie czterystu ludzi. Zaatakowali oni wieś Karlahi, lecz zostali odparci.

W Szalapurze, w prowincji Betul, tłum złożony z tysiąca Hindusów, zarówno inteligentów, jak robotników i parafosów, zaczął walczyć z policją. Zarząd został wywołany aresztowaniem jednego z dowódców rebeljan-

## 8-kl. Gimnazjum Humanistyczne W. Wyrzykowskiego

Krochmalna 48, róg Żelaznej. Tel. 133-68.

EGZAMINY WSTĘPNE OD 29 sierpnia

Początek roku szkoln. 2 września

Kancelaria czynna od 9 do 1 i od 4-5 pp.

Niezamożni uczniowie korzystają ze znacznych ulg w opłacie szkolnej. 719

## Pierwsze domy pracy NA TERENIE WOJEWODZTWA warszawskiego

Warszawski wojewódzki związek międzykomunalny opieki społecznej rozpoczął w sierpniu r. b. budowę domu pracy przymusowej w Orszewie, pow. sochaczewski. Zakład obliczony jest na 150-ciu żebraków, którzy będą w nim umieszczani na mocy wyroków sądownych i zatrudniani przymusowo w odpowiednich warsztatach.

Przez ten utworzony zostanie w najbliższym czasie w Płocku dom pracy dobrowolnej. Mieście się on będzie w dotychczasowym gmachu „Domu Inwalidów”, który zostanie odpowiednio przebudowany. „Dom Inwalidów” zlikwidowany zostanie w dniach 30 i 31 b. m. i przeniesiony do Lwowa, opróczniogmnaż zaś nacyonaliści poddany będzie koniecznym przeróbkom. W domu pracy dobrowolnej znajdą zatrudnienie ludzie wywołeni, b. więźniowie i t. d., pragnący mieć oparcie i środki egzystencji.

Domy powyższe wykończone zostaną najpóźniej do 1-go kw. tnia 1931 r. Powstanie ich umożliwi stowarzenie na terenie części powiatów województwa warszawskiego przepisów o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

### POGOTOWIE „RAPID” Sp. z ogr. odp. ZSZEWSKIE

ZAKŁAD MECHANICZNY REPARACJI OBUWIA Warszawa, Niedowa 21 (w pogórze). Tel. 316-46

Pod fachowym zarządem długoletniego kierownika Amerykańskich Zakładów Mechanicznej reparacji obuwia „AMERICAN SHOE REPAIRING COMPANY” NEW YORK

Przyjmujemy do reparacji obuwie po cenach: Męskie zółwów zł. 4.— Męskie fletki zł. 2.— Damskie zółwów zł. 3.— Damskie fletki zł. 1.— Zółwki pasowe — style o 1 zł drożej

Reparacje również wykonywa się na poczekaniu Wykonanie szybkie i solidne

Zakład czynny od 8.30 do godz. 19 w soboty do 17

Dla wygody S. klientów wysyłamy gotowe rowerowców do zabierania i odwrotami obuwia za dopłatą 60 gr. 721

## Napadnięty wywiadowca STRZELA DO KOMUNISTY 106 osób aresztowano

Z Krakowa donoszą: W związku z międzynarodowym działaniem międzykomunistycznej grupy komunistów urzędziły w Krakowie demonstracje uliczne. Wczoraj wieczorem demonstranci otoczyli mający udział policji, który otrzymawszy posiłki, rozproszył później demonstrantów. Znany przywódca komunistów w Krakowie, Dawid Berman, Lopezyniawia przez wywiadowcę Łopuszyńskiego, zaatakował go. Wywiązała się bitka, w czasie

której wywiadowca został poważnie na ziemię. Po chwili wywiadowca Łopuszyński podniósł się i, widząc nacierający tłum, w obronie własnej oddał kilka strzałów rewolwerowych. Berman został raniiony lekko i odwieziony do Pogotowia Ratunkowego, skąd zabrano go do aresztu śledczego.

Policja zaprowadziła w miejsce porażek o godz. 10-jej wieczorem, 106 osób aresztowano.

## Pierwsza operacja

### W warszawskim ogrodzie zoologicznym

W warszawskim ogrodzie zoologicznym dokonano w dniu 28 b. m. pierwszej większej operacji. Zabiegowi chirurgicznemu poddać się musieli, mimo własnej woli, niedźwiedzie „Maksia”, szczęśliwa matka ulubienicy publiczności warszawskiej „Pasczółki”. „Maksia” uległa przed kilku dniami wypadkowi; miał ją, zdążywszy o dary w postaci mar-

chwi i jabłek, które w wielkich ilościach otrzymywała od publiczności, przagnąć wyrwać jej z pyska specjalny, rozerwał żonę wargę.

Powstała konieczność dokonania zabiegu chirurgicznego, mianowicie zeszła ciężko poranionej warzy; ponieważ nie zostało jeszcze dokładnie zbadane działanie środków usypiających na niedźwiedzie, oraz wobec niemożliwości zbadania stanu serca niedźwiedzia, postanowiono dokonać operacji po skrupowaniu zwierzęca.

Dwóch dozorców zarcucilo „Maksia” pętlę na przegruby łap, następnie zaś 4 ludźmi mocnym starpieniem rozkazywały ją przyknie. Imni dozorczy skrupowali wielkimi szparpiaciami się niedźwiedzię łap, głowę i tułów, tak, że pozostał zupełnie obездnawiony. Operację dokonał dr. Żor, asystent opiekuna weterynaryjnego ogrodu, prof. Łopatyskiego.

Założenie czterech szwów trwało łącznie z obездnawieniem zwierzęcia około godziny. Uwolniona z więzów „Maksia” czuje się doskonale.

## Notowania giełdowe

z dnia 28 sierpnia

### WALUTY I DEWIZY.

Dolary St. Zjednoczonych 8.89 (sprzedaż 8.91, kupno 8.87); Belgia 124.60 (sprz. 124.91, kupno 124.29); Holandia 359.09 (sprz. 359.99, kupno 358.19); Kopenhaga 238.96 (sprz. 239.56, kupno 238.36); Londyn 43.39 i pół (sp. 43.50 i pół, kupno 43.28 i pół); Nowy Jork 8.902 (sprz. 8.922, kup. 8.882); Nowy Jork (kabel) 8.912 (sprz. 8.932, kup. 8.892); Paryż 36.06 (sprz. 35.15, kup. 34.97); Praga 26.55 i pół (sprz. 26.50 i pół, kupno 26.38 i pół); Szwajcaria 172.22 (sprz. 173.65, kupno 172.79); Włochy 46.69 (sprz. 46.81, kupno 46.57); Wiedeń 125.94 (sprz. 125.25, kup. 125.63). Rubel złoty 4.63 i pół; rubel srebrny 1.80; 100 kopejek w bilionach srebrowy 0.80; gram czyste goła 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212.85.

### PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. pol. inwest. 114.00 — 113.50; 5 proc. państw. pol. premjowa dolarowa 62.00; 5 proc. konwersyjna 65.50; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kr. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kr. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25

(w proc.); 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 89.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 57.25 — 57.50; 5 proc. L. Z. Warszawa 59.85; 8 proc. L. Z. Warszawa 76.10 — 76.15; 8 proc. L. Z. Łódź 70.75; 10 proc. m. Radomia 82.00; 10 proc. m. Siedlec 81.50; 8 proc. L. Z. Czechostrawy 68.00; 6 proc. oblig. VI pol. konw. m. Warszawa 1926 r. 60.75.

### AKCJE.

Bank Handlowy 119.00; Bank Polski 168.00; Starachowice 15.50 — 15.75; Haberbusch 118.00.

## Giełda zbożowo-towarowa CENY RYNKOWE.

Zyto 19.50 — 20.00; Pšenica stara bez obrotów, Pšenica nowa 32.50 — 33.50; Owies jednolity 21.50 — 22.50; Jęczmień na kaszę 22.00 — 23.00; Jęczmień browarny 26.50 — 28.50; Mąka pasowa na luksusowa 70.00 — 80.00; Mąka pszeniana 0000 60.00 — 70.00; Mąka żytnia według typu przeprosowego 35.00 — 36.00; Otręby pszenne szale 18.50 — 19.50; Otręby pszenne średnie 15.50 — 16.50; Otręby żytnie 12.00 — 12.50; Kuchy lniane 26.00—37.00; Kuchy rzepakowe 23.00 — 24.00. Obroty zwiększone. Uspokojenie spokojne.



POLSKIE LINIE LOTNICZE  
zapewniają podróż 100%  
bezpieczną — wygodną — szybką  
Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje miasta: Bydgoszcz — Katowice — Kraków — Lwów — Poznań — Warszawę — Gdańsk — Broń — Wiedeń — Czerniowce — Gałacz — Bukareszt

## 175 nowych stypendjów Akademickich Min. Komunikacji NA ROK 1930/31

Minister komunikacji wydał rozporządzenie co do ustanowienia 175 nowych stypendjów dla studentów szkół akademickich i uczniogmnaż państwowych szkół średnich technicznych kolejowych na rok szkolny 1930/31. Z tego jak się dowiaduje Agencja „Press” — minister komunikacji przyznał 100 stypendjów dla uczniogmnaż studentów szkół akademickich w Polsce i w Gdańsku, a mianowicie dla studentów politechniki w Warszawie i Lwowie 63 stypendja po 150 zł tych miesięcznie, przyczem w Warszawie stypendjści otrzymują 20% dotądki. W liczbie 63 stypendjów miesięczną się 4 stypendja dla studentów wydziałów, względnie sekcji lotniczych.

Dalej przyznano 23 stypendja po 150 zł miesięcznie, a w Warszawie z 20% dodatkami dla studentów wydziałów prawnopoliitycznych i prawno-ekonomicznych uniwersytetów: w Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Lublinie. Wreszcie wyznaczono 6 stypendjów po 150 zł miesięcznie z 20% dodatkami dla studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Poza to minister Kuhn wystawił dalszych 75 stypendjów po 100 złotych miesięcznie dla uczniogmnaż państwowych szkół średnich technicznych kolejowych w Warszawie, Radomiu i Wilnie, a w tej liczbie 2 stypendja dla uczniogmnaż samochodowego i lotniczego Państwowego Szkoły Technicznej w Warszawie.

O stypendja ubiegać się mogą, oprócz studentów i uczniogmnaż, posiadających obywatelstwo polskie, również studenci, względnie uczniowie, obywatele Wolnego Miasta Gdańska, na równości polskiej, studiujący w krakowickich z wymienionych uczelni. Stypendjści, którym przyznano stypendja w latach szkolnych 1928/29 względnie 29/30 będą otrzymywali stypendja również w roku 1930/31 o terminie do dnia 30 września przedłożą Ministerium Komunikacji zaświadczenia zakładu naukowego, do którego uczęszczają, stwierdzające, że są nadal studentami uczelni i że czynią co najmniej dostateczną postępy w nauce.

### Dział Lekarski

<p>WENERYCZNE 637 <b>LECZNICA</b> Niemiec płe. Wiz. <b>TWARDA 4</b> 8 r. — 9 w. 4 zł. Niedz. 1 pp.</p>	<p><b>Dr. FAJNCYN Leszno 36</b> Specjalista chorób wenerycznych, pociowych i skórnych. Analityk krwi. Przym. od 9 r. do 9 w. 638</p>
<p>WENERYCZNE skorne. anabaz. <b>Dr. H. ZUSHAN</b> AL. JEROZOLIMSKA 36 (róg Marszałkowskiej) (wprost Dworca) 9-1 i 3-9 Niedz. 3-7. 625</p>	<p><b>Dr. M. Bernstein</b> Włpocina med. 63 m. 1. tel. 602-41. Choroby weneryczne, nie-moc, skór., włos., kosmetyka. Przym. 8-11 4-8. Panie 1-2 Niezamoznym ustępowo. 608</p>
<p><b>Dr. med. J. Amsterdamski</b> CHMIELNA 34. Weneryczne, skórne, niem. płe., anality od 8 — 12 3-9. Niedz. do 4 pp. Panie 4-5. 716</p>	<p><b>Dr. med. ST. JERMOŁOWICZ</b> <b>SEKSUOLOG</b> Choroby, niedomoga i zaburzenia sfery pociowej. Szkoła Nr. 8. Godziny przyjęcia 3-7. 695</p>
<p><b>LECZNICA PL. TRZECH KRZYŻY 9</b> Telefon 625-57 Lekarze specjalności 9 r. — 8 wiecz.</p>	<p><b>Drzy Zofia i Feliks ROSTKOWSKI</b> h. lek. sp. 4w. Łazarna — wener. nie-moc, skórne, włos. kosmet. fizj. Tel. 99-29. Mokotowska 51.</p>

### LECZNICA NOWOCZESNA

Dr. med. K. KRAJEWSKIEGO Nowogrodzka 42, róg Posańskich.  
Weneryczne, skórne, niemoc płe., pęcherza, kobiece i wewn. Anality krwi. i moczu. Elektroterapia. Zapobieganie. Lekarze specjalności od 9 r. do 9 w. Niedziela do 1 po poł. WIZYTA 4 zł. 647

### Zapotrzebowanie na mleko Wilanowskie

prosimy kierować pod nowym adresem: Główny Zarząd Dobrej i Interesów Adama hr. Branickiego-Mierzejewskiego 94 m. 14. Administracja Dobrej Wilanowskiej 523.

# Co słyhać w Warszawie

Obciążenie większych miast

## Kwaterunkiem wojskowym

Podług ustawy z r. 1925 o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju, gminy obowiązane są wynajmować lokale dla tych oficerów i żonaty podoficerów, którzy sami nie mogą sobie lokali wynająć. Lokale wynajęte przez gminy na ten cel ustawie o ochronie lokatorów nie podlegają. Gmina płaci komorne ze swych funduszy, a skarb państwa zwraca gminie sumy ustalone w rozporządzeniu rządowym; różnicę między tem co płaci gmina, a tem co otrzymuje od skarbu państwa w 1/3 pokrywa znowem gmina i to już bezwrotnie. Jeżeli obowiązek w tym względzie gminy nie wykonują, czyni to w ich zastępstwie i na ich koszt władza administracyjna.

Wypadki zwracania się do gmin o dostarczenie lokali dla wojskowych są dość częste. Powodują one znaczne obciążenie

budżetów gmin, zarówno z tytułu wspomnianych dopłat do komornego, jak i z powodu dodatkowych czynności biurowych, związanych z tą sprawą. Często ten rozkład się nierównomiernie na miasta i obciąża głównie większa miasta, w których stajonują oddziały wojskowe.

Zwracając na wszystkie te okoliczności uwagę p. ministra spraw wewnętrznych, Związek Miast Polskich wystąpił z prośbą o spowodowanie zniesienia obowiązku obowiązków gmin w drodze ustawodawczej i przejęcie ciężarów gmin przez skarb państwa. Zanilo to mogłoby nastąpić Z. M. P., przyciągając szereg przykładów rozszerzonej wykładi przepisów ustawy przez władzę administracyjną, prosi p. ministra o uornomowanie, w drodze odpowiednich wyjaśnień, doprowadzenia władz w danej sprawie.

## O budowę dwóch elektrowni przez dyrekcję wodociągów

W celu obniżenia kosztów pomiarzenia wody na stacji pomp rzecznych i na stacji filtrów, które są zbyt wielkie z powodu wysoch cen prądu elektrycznego, dyrekcja wodociągów i kanałów opracowuje projekt budowy dwóch własnych elektrowni. Koncesja bowiem Tow. Elektryczności w Warszawie przewiduje wyłączenie dla tego Tow. przeprowadzania przez ulice przewodników elektrycznych, elektrownie te więc muszą obsługiwać urządzenia wyłącznie na miejscu awersje działania w przeciwnym razie można byłoby naprz. oszczędzić za elektrowni tramwajowej. Opracowywany projektami zainteresowani przedsiębiorstwa elektrotechniczne oraz kapitałnicy krajowi i zagraniczni, którzy proponują zrealizowanie omawianego zamierzenia na warunkach długoterminnej spłaty. Tę dro-

gą dyrekcja wodociągów i kanałów już uzyskałaby znaczne oszczędności i uniezależniłaby pracę stacji wodociągowych od wspomnianych elektrowni.

Obecnie opracowany jest projekt i kosztorys budowy tych elektrowni.

## Kumulować posad w magistracie nie wolno

Prezydent miasta zatwierdził wnioski biura dyscyplinarnego, ustanawiającego za służby miejskiej Stanisława Szczepaniaka, pracownika działu sklepów Miejskich Zakładów Zoopatrywania Warszawy za jednocześnie zajmowanie posady miejskiej i posady prywatnej bez wiedzy zwierzchności, skutkiem czego Szczepaniak zaniechwał obowiązki służbowe i spowodował w zarządzeniu przez się sklepie straty około 3.000 zł. Niezależnie od usunięcia ze służby miejskiej, magistrat wystąpił z akcją cywilną przeciwko Szczepaniakowi o powyższą kwotę.

Usunięto też ze służby miejskiej strażaka Wacława Lamowskiego, który uzyskał koncesję na czyszczenie komińów i również zaniechwał obowiązki służbowe.

## Opłaty dodatkowe za nocne dyżury są niedopuszczalne

W obecnej chwili prawie 1/3 część chorych, pozostających na karcach w sanatorjum miejskiem w Orłowie, stanowią ciężko chorzy, którzy nie przybywają do jadali. Wobec tego, zasła konieczność donajęcia personelu służbowego, przystosowanego do opłat do chorych sanatoryjnych.

W związku z tem, zarząd wydziału opieki społecznej i kapitalnictwa magistratu wyjaśnił, że obciążenie specjalną opłatą tych chorych za dyżury nocne nie byłoby dopuszczalne.

## Specjalny pociąg

Na Targi Wschodnie

Celem ułatwienia przejazdu na X Targi Wschodnie, ministerstwo komunikacji postanowiło uruchomić dodatkowy pociąg popieszny na linii Warszawa — Łów. Pociąg ten w Warszawie odjedzie w dniu 1-ym września o godz. 23.05, za Łwowa zaś w dniu 2-im września o godz. 20.45.

## Radio

na sobotę, 30 sierpnia

Godz. 10.00 — Transmisja ze Łwowa. 11.40 — Przegląd Prasy. 11.58 — 12.10 — Sygnal czasu 12.10 — 13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 13.15 — Przerwa. 13.15 — Komunikat gospodarczy. 14.30 — „Lot i Góra” — występ p. prof. Stanisław Sumiński. 14.15 — Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16.20 — 17.10 — Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10 — Kącik artystyczny L. S. O. 17.35 — „Skryjka pocztowa”. 18.00 — 19.00 — Transmisja z Krakowa. 19.00 — Rozmaitości, orkiestra i komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.20 — 19.30 — Płyty gramofonowe. 19.30 — Feljton p. t. „Wycieczka do Asyzy” — występ p. Cezary Jelenia. 19.45 — Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 20.00 — Prasowy Dziennik Radiowy. 20.15 — Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. W przerw. report. Teatr. Miejski, orkiestra cyratka na dzień nast. 22.00 — Feljton p. t. „Morskie Kamyczki” — występ p. red. Leopold Marszak. 22.15 — Komunikaty. 23.00 — 24.00 — Muzyka taneczna.

## Ogłoszenia drobne

### MEBLE DO 18 MIESIĘCY

Kredyty udziela tylko: MAGAZYN MEBELI BRZÓWSKIEGO NOWY ŚWIAT 49. Łódź. PIĘTRO. Magazyn stał zaopatrzony w ogromny wybór lodówek, sypialni, łazienek, salonów, szaf otomian, biur, krzeseł, kredensów. Na składzie gotowe.

### TAPCZANY

przerabiam, farbuję. Najnowsze modele. Dogodne warunki M. Lachowicz. Chłódna 8 tel. 283.39.

ZAPISY na Kursy handlowe socjalne im. Skłodowicz. Zorganiz. 42. przyjmują Sekretariat cały dzień. Zamięszkujemy nauzczyli stownie. 4486.

FUTRA wszelkiego rodzaju na najdogodniejszych warunkach spłaty puleca firma „HERMINE” Urzęd. kom. wojskowym specjalny rabat. Wysyłamy prospekty. telefon 422.85 701

AAA. Prywatne Seminarjum Ochroby narskiej z prawami prywatny ogm naukowy ochronarskiej. Marii Turkowiczowej. Chłódna 48. przyjmują zapisy. Warunki przyjęcia świadectwo ukończenia szkoły powarszkiej lub 3-eh kl. gimnazjum. Za ceki pracownicze podawowych i komunalnych płaca uredy. 2844

Place w Drenywni kilka minut od Dworca Wilezkiego. Cena zł. 1.25 za lokcie na dwuletnie spłaty. Wladomir tel. 23-66. 4502

TRUSKAWIEC — wreszcie — państwowe piekarni — idealny wypieczony i kruszec. Zgłoszenia i informacje. Zarząd zdrowoty-Truskawiec telefon 732

# TEATRY

na piątek, 29 sierpnia

## WIELKI HARODOWY

Nierzeczny do dn. 1 września. Dział i codziennie komedia Włodzimierza Perzyskiego p. t. „Dzieje Józefa”.

## LETNI

Dział i codziennie komedia Verneulle’a „Egzotyczna kuzynka” z Gellówną, Orwidem i Lenckewskim.

## POLSKI

Dział i codziennie sztuka według powieści Jarosława Hażka „Przygody dzielnego wojaka Szwajka” z Stefanem Jaraczem w roli głównej i Leonem Wyżewiczem w roli sześcioratki. Początek o g. 8.10 wiecz.

## MAŁY

Dział i codziennie sztuka Verneulle’a „Pan Lambert” z Alją Modrzejewską i Al. Węgrkiem.

## QUI PRO QVO

W niedzielę dnia 31 b. m. otwarcie teatru. W rewji „Dwie możliwości” grzymy Zule Pogorzelska, Fr. Jaroskiego, A. Dymasz, L. Ławieńskiego, i K. Toma na czelu całego zespołu.

## MORSKIE OKO

Dział i codziennie rewja p. t. „Bawny się razem” z udziałem wszechstronnej atrakcyjnej i ekscentrycznej Sherrier, trio Rapsackich i całego zespołu z Wai terem na czelu.

## „WESOŁY WIECZOR” (Chłódna 49)

Ostatni tydzień rewja p. t. „Z Chłódnej na Nowy Świat” z udziałem Messal, Halamy na czelu całego zespołu.

Dn. 3 września inauguracyjny sezon w nowym lokalu przy ul. Nowy Świat 63, rewja p. t. „Błkiny wale”. Udział biorzą cały zespół z Messalką i Zia Halamą na czelu.

## ANANAS (Marszałkowska 114)

Dział i jutro rewja „Pani się ubiera” w wykonaniu całego zespołu z Hanką Runowiecką na czelu.

## UŚMIECH WARSZAWY (Chłódna 49)

W pierwszych dniach września otwarcie teatru rewji inauguracyjnej p. t. „Serce Warszawy”.

## ZNICZ

Dział i codziennie rewja p. t. „Ach te nożki” z N. Boleją i W. Zdanowiczem oraz film.

## MIGNON

Rewja w 14 akt. „Oj te czasy”.

## już rozpoczęte zapisy na Kurs Rewji-Kabaretowy

Pol. Zw. Artystów Widowiskowych Nauka i sztuka, tańca i gry scenicznej Film Dźwiękowy

Dla zdolnych absolwentów gwarancja otrzymanej emulacji w teatrach rewijowych kinach, wariacie oraz kabaretach. Kontrakt z płatówkami zagranicznymi

Reportaż: Kostjumy: Zgłoszenia: Warszawa, Złota 36 — 27 godz. 1 — 3 pp. 7 — 9 wiecz.

Sędzia Komisarz masy upadłościowej firmy Edward Markiewicz i Ska mającej siedzibę w Warszawie przy ul. Wawerskiej 9 i przy ul. Grzybowskiej 17 ogłosiła, iż Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku II handlowym wyrokem z dnia 16-go sierpnia 1930 r. ogłosił upadłość Edwarda Markiewicza i mianował Sędzią Komisarzem Sędzią Handlowego — Mieczysława Kutnera, a kuratorem upadłości Mieczysława Żbikowskiego. Wierzyteli i dłużnicy upadłej firmy winni donieść kuratorowi masy adw. Mieczysławi Żbikowskiemu (Koszykowa 18) i Wydziałowi Handlowemu Sąd Okręgowego w Warszawie o swoich pretensjach do masy lub należnościach masy przypadających, chociażby terminy płatności ich jeszcze nie nastąpiły jako również o wszelkich zmianach lub przedmiatach należących od nich upadłej firmie lub znajdujących się w ich rozporządzeniu.

W dniu 1-go września o godzinie 12.15 w sali sądowej upadłościowej wydziału II Sądu Okręgowego w Warszawie Kurator masy adw. sprawozdanie ze stanu upadłości. Z mocy art. 476 K. H. wyropa się powyższym temem wszelkich wierzyteli i upadłej firmy czyni wycłażania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. Sędzia Komisarz (—) Mieczysław Kutner. Za syndyka (—) Mieczysław Żbikowski, kurator.

# REPERTUAR KIN

## „CASINO”

Dźwiękowe Kino Nowy Świat 30. Początek o g. 8. 10 Potężny film dźwiękowo-śpiewny

## „POCHODNIA”

wspaniała opowieść miłosna na tle Wielkiej Rewolucji W rol. pl.

## LAURA LA PLANTE i JOHN BOLES

bahator „RIO RIT” PIERWSZA JASKÓRKA SEZONU 1931 r.

Ceny biletów od 1 zł.

## „SOKOŁ”

Marszałkowska 69. Początek o godz. 8. Wielki podwójny program

1) Rin-lin-lin wśród wilków W roli gl. Charles Farrell

2) Dziczka emigrantów New-Yorku W roli gl. Patsy Ruth Miller, Monte Blue, Mary Carr i Ben Turpin

## „TECZA”

Przejazd 9 przy Polce Mostowskich Początek o godzinie 6-ej, od 10

## „Braterska Miłość”

w rol. gl. Slim, George Arthur

## „Szalony Książę”

wersji francuskiej w rol. gl. Joan Crawford i William Haines

DLA MŁODZIEŻY I ŻŁ.

## Dźwiękowy KINO-TEATR MIEJSKI

BIŁKOWA 25 DEJAZ 25 Początek o godz. 6.30 Pierwszy raz w Warszawie

## Kłopot z pannami na wydaniu

fascynująca komedia w roli głównej MARION DAVIES

## Miłość murzyńska

Wł. biur. Metro i Poloniafilm

## KINO TEATR „MUZA”

Mokotowska 13 Początek o g. 6. niedz. i święta o 3

## PRZED WYROKIEM

z Olga Czechową

## 1) GODZINA FLIRTU

z Mary Prevost

Ceny 1 zł. na wszystkie miejsca

## KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID”

Marszałk. 111. Początek o g. 6. 8. 10.

## POGANIN

pozostaje nadal na ekranie, ponieważ ostatnie dni wykazwały niebywały wzrost frekwencji.

## Dźwiękowe „TON”

Kino Puławska 39. Dofjazd tramwajami. 1.3-12.19. Początek 5.7.9. Ceny od 50 gr

## Władcy miłości

W rol. gl. Greta Garbo i John Gilbert

## „COLOSSEUM”

Najchłodniejsza sala w Warszawie. Nowy Świat 19. Początek o g. 6. i święta 4.

## PODWÓJNE ŻYCIE APASZA

Wielki film, odświeżający życie i od podziemi Pariza, spiekłnic Mont-Martru oraz saldnów arystokratów

W rolach głównych Kyczer Nancy Ivor Novello oraz piękna Isabel Jeans

## MAŁA SALA

Phillis Haver Jędza sensacji i sławy morderczyn z

## CHICAGO

## „WODEWIL”

Nowy Świat 43. Początek o 10. W krywym budynku w ogrodzie Niezłówny, niesławny i jedyny

w filmie pełnym humoru p. t. POLICJANCI

## HAJWYTOBNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

## „POLA NEGRI PALACE”

Wierzbowa 7, tel. 330-77. Początek o 6

## MARION DAVIS

initulce codziennie w obrazie

## MARJANNA

Maurycya Chevalier

Nad program rewelacyjny dodatki dźwiękowe

## Pierwszy w Polsce Kino-Teatr Dźwiękowy

## „SPLENDID”

Senatorska 29. Początek o g. 6. 8. 10

## Piętny sportowy dźwiękowiec

## „Pogarda śmierci”

w roli głównej Rychard Arlen

Emocjonujące wyścigi samochodowe

## Nad program

najnowsze dodatki dźwiękowe Fletchera oraz światowe aktualności

## „STYLOWY”

Marszałkowska 112. Początek o 6-iej

## „BIEDNY GIĞOŁ”

w rolach głównych RARION SAXON

i JACK EGAN

## KINO „FILHARMONIA”

Jasna 3. Początek o g. 6. 8. 10. godz.

## „Zielona Brygada”

w rolach głównych H. A. SCHLETTOW

niezapomniany Sienka Razin z filmu „Wolga Wolga”

Iwan Kowal-Samborski bahator filmu „Złoty Paszport”

Bilety bezpłatnie i ulgowe mianowane

MEBLE DO 20 metr. cenn. Wydział hor nadzwyczajny, Jerolimowska 43 front. 743

# PRASA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczym-prasowym

pod redakcją Stanisława KAUKINA

## Wyszedł z druku Nr. 1

Zawiera artykuły: St. Erzywozwerskiego, Fr. Głowińskiego, W. Trzebińskiego, J. Szapiry, W. Natana oraz działy następujące: Życie Organizacyjne, Kronika Krajozna, Rynek Krajowy, Przedział Uraz i Rozporządzenia, Sądowictwo a Prasa, Kronika Zagraniczna, Przegląd Piśmiennictwa.

Objętość zeszytu 40 stron

Cena 1 zł. 50 gr.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców dwurocznych kolekcyjnych oraz w administracji PRASY: Warszawa, Tel. 540-00, Konto P. K. O. Nr. 18-608

Twa „Ruch”, na większych Krakowskie-Przedmieście 47.

Ważność 20 dni

Ważność 20 dni

Ważność 20 dni

**Na zjeździe katolickim w Zagrzebiu**



prócz dostojników kościelnych wziął też udział minister sprawiedliwości.

**Arystokrata — bandyta i morderca**

Jednym ze skutków tragicznych przeżyć arystokraty rzymskiej po przewrocie bolszewickim jest zalamanie się duchowe pewnej części tej sfery, doprowadzające coraz częściej do ostrych nawet konfliktów ze sprawiedliwością. Ostatnio znowu wydarzył się podobny wypadek. Na jednym z dworców berlińskich policja w ubiegłą sobotę aresztowała 20-letniego Rosjanina, barona Alfreda Tolla, oskarżonego o kradzież i morderstwo w celach rabunkowych. W czasie badania zatrzymany przyznał się całkowicie do zarzucanej mu zbrodni, podając jako motyw chęć zdobycia pieniędzy. Rodzina arystokraty-mordercy mieszkała w Petersburgu, a po przewrocie bolszewickim baronowa z 7-letnim wówczas synkiem zdołała przedostać się do Niemiec, gdzie znalazła bardzo skromne warunki egzystencji. Syn jej, pozabawiony głębszych podstaw moralnych wykazywał nadmierną skłonność do używania, a nie mając na to odpowiednich środków, dopuścił się kilkakrotnie kradzieży, a następnie przy napadzie rabunkowym popełnił morderstwo.

**Przezwót w republice Peru**



Przed kilku dniami deszcze doniosły o rewolucji wojskowej w Peru, w której skutku dotychczasowy prezydent został obalony i uciekł z kraju. Po lewej stronie widzimy główny skwer miasta Arequipa, o który krwawo walczyły oddziały powstańcze, Z prawej zaś strony mamy podobiznę dotychczasowego prezydenta Augusta Leguía.

**Gigantofon Co zrobić z majątkiem?**

Gigantofony zyskały już szerokie zastosowanie przy wszelkich tłumnych imprezach. Złazsza na wystawach gigantofony, dzięki swej donośności, wielce są pożyteczne, rozgłaszają przemówienia, komunikaty i reklamy. Mogą być nawet wykorzystane do egzekwowania należności od niesumiennego dłużnika, jak o tem świadczą następujący wypadek. Do dyrekcji wystawy Stokholmskiej zgłosił się pewien jegomość i oświadczył, że pragnie przy pomocy gigantofonów wezwać jednego ze swoich znajomych. Jakoż wkrótce po ogłoszeniu podanego przezeń nazwiska zjawili się ów znajomy, lecz zobaczywszy, kto go wzywa, echał zreflektować. Ów jednak zastąpił mu drogę wołając: — „Czy zapłaci mi pan wreszcie moją należność?” Był to krawiec, od roku bezskutecznie polujący na niesumiennego dłużnika, którego dopiero w tak dowcipny sposób udało mu się zwaabić. Oczywiście należność swą wyegzekwował.

Można go wydać, rozstrwonić, powiększyć, zapisać na cele dobroczynne... Można też pozbyć się go, wrzucając do rzeki. W taki właśnie sposób usiłowała pozbyć się swych klejnotów i sumy 120.000 lirów wdowa po pułkowniku włoceńskim Girone, która z mostu nad Arno we Florencji rzuciła do rzeki sporą paczkę, zawierającą powyższą sumę i biżuterię. Przechodnie spostrzegli ten manewr i dwaj z nich wylowili z wody paczkę, którą oddali pani Girone. Ta jednak odmówiła przyjęcia zawiniątka, twierdząc, że majątek jest jej zbędny, niechże go więc sobie zabrają. Oryginalny czyn miał swoje uzasadnienie: pani Girone była obłąkana.

**Amunicja z kokainy**

Amerykański kapitan Harris wynalazł amunicję, która, na skutek zawartej w niej domieszki kokainy, powoduje na pewien przeciąg czasu utratę przytomności rannego. Należy taki środek być wystrzelony z każdej broni, i zdaniem wynalazcy odda znaczne usługi policji. Walka z przestępcstwem utrudniona jest, jak wiadomo, przeto, że policjantom wolno strzelać dopiero wówczas, gdy mu grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo. Naboje kokainowe mogą też z powodzeniem być używane do polowań na większe zwierzęta, przeznaczona dla ogrodników zoologicznych.



Lyan Dyers w wielkim dźwiękoczu, arcydziele „Zielona Brygada”, wyświetlanym w kinie Filharmonia.

**Amerykański sędzia wyrafinowanym oszustem**

Szerząca się w zatrzaskającym tempie w Stambule Zjednoczonych korupcja przesiąka już nawet do sądownictwa. Niejednokrotnie miewają tam miejsce wypadki, że sędziowie przylapani w ławie na gorącym uczynku nie przestrzegania obowiązującej prohibicji lub też bardzo blizkimi i nieobajowanymi współdziałaniu z przemytnikami alkoholowymi. Zdarzają się jednak wypadki bardziej jeszcze jaskrawe. Ostatnio np. sąd w Nowym Jorku skazał byłego sędziego powiatu Kings, niejakiego Vause'a na 6 lat więzienia za użycie poczty w celach oszukiwanych. Sędzia ten znany był z surowości w wyrokowaniu.

**Czy wiecie, że:**

...w Alpach temperatura tak znacznie obniżyła się, że w niektórych miejscowościach panują chłody dochodzące do 8 stopni poniżej zera. ...towarzystwo „Postal Telegraph” w Nowym Jorku wobec licznych skarg na hałaśliwość rozmieszcili telegrafów postawiono stanowiska te obłądził wyłącznie kobietami.

**Ogłoszenie Pienin Parkiem narodowym**

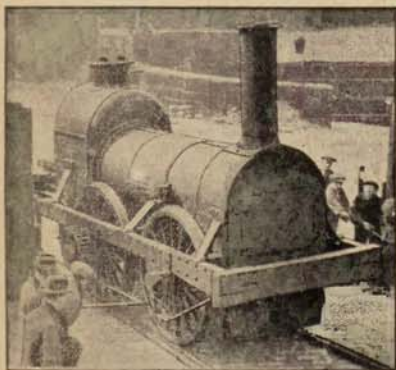
Po długich zabiegach i staraniach, czynionych przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Państwową radę ochrony przyrody, doszło do wykupu Pienin z rąk właściciela Czorsztyna, hr. Drohojewskiego i właściciela Krościenka inż. Dziewulskiego. Obszar właściwych Pienin, który w ten sposób stał się własnością państwa, został uznany za nietykalny rezerwat przyrody i za Park Narodowy. Ma to, na celu zachowanie Pienin w dotychczasowej krasie i niedopuszczenie do zniszczenia ich walorów przyrodniczych, krajoznawczych i turystycznych. W niedzielę, 31 b. m., z inicjatywą Pol. Tow. Tatrzańskiego odbędzie się przytoczone ogłoszenie Pienin Parkiem Narodowym. Program przewiduje zbiórkę uczestników uroczystości o godz. 12 w południe w Czorsztynie w restauracji Sperlinga, a następnie zbiorowe zwiedzenie ruin zamku Czorsztyńskiego. O godz. 1 po poł. odbędzie się śniadanie w Czorsztynie, następnie czterogodzinny przejazd lodziami przez Pieniny od Czorsztyna do Szczawnicy, a po przybyciu do Szczawnicy o godz. 6 po poł. akademia, na której wygłoszone będą przemówienia przedstawicieli władz i towarzyszy, oraz referat p. wiceprezesa Pol. Tow. Tatrzańskiego, dr. Walcego Goetla p. t. „Co oznacza za-

**B. arcyksiężę Albrecht**

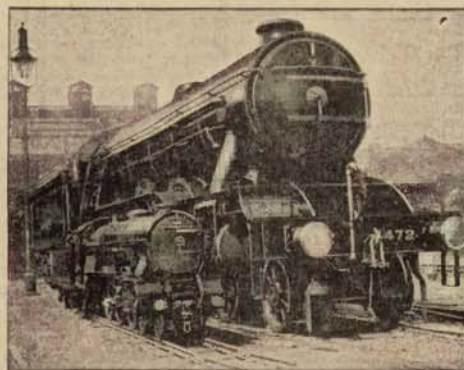


żeni się z p. Rudnay, która była doniedawna żoną polskiego węgierskiego w Bułgarii. Jest to małżeństwo z miłości, dla którego arcyksiężę zrzeka się wszystkich swych „praw do tronu”. Młoda para wyjeżdża do Brazylii, gdzie arcyksiężę zakupił olbrzymie obszary i pragnie na nich gospodarować.

**Postępy kolejnictwa w okresie lat 100**



Po lewej stronie „Lew” (tak nazywał się jeden z pierwszych parowozów angielskich), który kursował na linii Manchester — Liverpool i przebywał na godzinę. Ponieważ Anglia obchodziła uroczystości stulecia kolejnictwa, więc parowóz ten odnowiono i puszczono w ruch celem uanooczenia olbrzymiego postępu. Po prawej stronie mamy parowóz „Latający szkół”, największy na świecie, przebiegający 100 kilometrów na godzinę. Stanowi on ostatni wyraz techniki.



**Mistrzostwo świata**



na zawodach cyklistów w Brukseli zdobyli dwaj francuzi Richard (z lewej strony) i Gerardin. Zawody odbyły się przy wieloletniej publiczności. Richard już niejednokrotnie zdobywał mistrzostwo świata, Gerardin zaś ma zaledwie osiemnast lat.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy-Swiat 22. Telefony: Redakcji 91-60, 91-25. Drukarni 91-62 (dod. 1). Red. Naczelny 91-62. Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 19.20 (tel. 91-60).  
 ADMINISTRACJA: Warszawa, Żyda 1. Telefony: Dyrekcja 91-66. Zarząd 91-66 (dodatki). Wydział Ogłoszeń 91-56. Dział kolportażu 91-56 (dodatki). Skrytka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550.  
 PRZEDSTAWICIELSTWA: Lublin, Plac Litewski 1, tel. 243; Kalisz, Aleja Józefów 4, tel. 209; Koło, 3-go Maja 1; Piotrków Trybunalski, Śliewackiego 9, tel. 59; Poznań, Murza 2, tel. 39-18; Suwałki, Kocińskiego 81, tel. 68; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.  
 PRENUMERATA: miesięczna (z odnotowaniem do domu) i zamieszkania — zł. 4.50 miesięcznie. Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550.

**Ceny ogłoszeń:** za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach jest po 6 spacji) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście — 60 gr., na ostatniej stronie — 83 gr., Komunikaty (wzmianki) — 4.50 zł. Lekarskie — 30 gr. Nekrologia do 100 milim. — po 15 gr., od 101 do 200 milim. — po 25 gr., powyżej 200 milim. — po 30 gr. Drobnac — po 15 gr. za wyraz; dane litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy a Husty druk — podwójnie. Ogłoszenia fantazyjne, tabliczki i bilanty o 50% drożej; za kolor czerwony (może być na 1-iej i 6-iej stronie — 20%) drożej. Za terminowy druk o loszód Administracja nie odpowiada.  
 Wydział Ogłoszeń: Żyda 1, tel. 91-66. Kierownik: Tadeusz Ucieżyński.